



Dla wielu młodych ludzi Festiwal Kolorów to przede wszystkim fajna zabawa: muzyka, tańce, dobre towarzystwo oraz kolorowanie siebie lub innych różnymi farbami. Jednak znajdują się również ci, którzy będą uważali to święto za nieodpowiednie, być może nawet złe, a także niebezpieczne dla zdrowia. Te wątpliwości należy uznać za zupełnie słuszne przynajmniej z tego powodu, że omawiany festiwal należy do tradycji obcej, dotychczas nieznannej w naszej kulturze. O jego pochodzeniu, korzeniach i treści na Białorusi wiadomo stosunkowo niewiele. Festiwal Kolorów to hinduskie antyczne wiosenne święto religijne, jego prawdziwa nazwa brzmi „holi”. Zgodnie z tradycją rozpoczyna się ono w nocy wokół rozpalonego ogniska, przy którym są wznoszone modlitwy o zwycięstwo nad złem. Rano Hindusi obsypują się kolorowym proszkiem i oblewają się wodą. Towarzyszą temu muzyka, tańce, pieśni oraz spożywanie różnorodnych potraw i napoi, w tym też odurzających. Wieczorem uczestnicy święta, gdy są już trzeźwi, myją się i przebierają. Wierzą oni, że świętowanie przynosi szczęście, zdrowie i sukces. †

Najprawdopodobniej w naszym kraju święto farb ma charakter festiwalu muzycznego i ogranicza się do obsypywania kolorowymi farbami bez hinduskiej konotacji. Jeśli jest tak rzeczywiście, to sam udział w podobnej zabawie nie jest czymś złym i najprawdopodobniej nie powinien zaszkodzić osobie wierzącej. Jednak do końca nie wiemy, kto jest głównym organizatorem święta i jakie ma on intencje. Należy też pamiętać, że często niewinna na pierwszy rzut oka zabawa może skutkować poważnymi problemami natury duchowej. W związku z tym uczestniczący w tym wydarzeniu albo zastanawiający się nad wzięciem w nim udziału powinien mieć oczy i uszy szeroko otwarte. Nie ma stuprocentowej pewności, że przy okazji podobnego festiwalu nie będą rozprowadzane elementy hinduskiej duchowości lub spirytualizmu, co może zagrozić osobie wierzącej osłabieniem lub utratą wiary albo, nie daj Boże, otworzyć na działanie demonów. Zresztą ostrożność i czujność są poprawną postawą wiernego w stosunku do wszystkiego, co jest nowe i różni się od chrześcijaństwa. Pomocą w przyjęciu decyzji o wzięciu udziału w podobnych wydarzeniach, a także ich moralnej ocenie może być zadanie sobie pytań: czy Jezus Chrystus jest moim jedynym Panem? Czy nic nie

Czy katolicy mogą brać udział w Festiwalu Kolorów?

Wpisany przez Аркадзь Куляха OCD Паводле grodnensis.by
17.09.2017 00:00

oddziela mnie od Niego? Bardzo ważne jest też życie sakramentalne, modlitwy oraz zaproszenie Boga do bycia obecnym we wszystkich bez wyjątku strefach życia, w tym też podczas świętowania poza kościołem.